

KURJER ZACHODNI

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

»ISKRA«

ROK XIX.

SOSNOWIEC,

PIĄTEK, 17 LUTEGO 1928 ROKU.

Nr. 48.

Prenumerata miesięczna

Zł. 3.50.

Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.563.

Cena egzemplarza

20 groszy

Groźby niemieckich nacjonalistów w Gdańsku.

Rzekome niebezpieczeństwo rewolucji bolszewickiej i zbrojnej interwencji Polski.

ZAPOWIEDŹ NOWEJ ERY W POLSKO - GDANSKICH STOSUNKACH.

Gdańsk, 16,2 (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu sejmu gdańskiego toczyła się dalsza dyskusja nad projektem ustawy, wniesionym przez nacjonalistów niemieckich, domagających się pozostawienia t. zw. „Einwohnerwehre“.

Jak wiadomo nowy senat w deklaracji programowej zapowiedział zniesienie tej organizacji, będącej właściwie organizacją militarną partji niemieckich nacjonalistów oraz odebranie jej całego rocznego zasłku w kwocie 100 tysięcy guldenów, które wobec ciężkiego położenia finansowego Gdańska przeznaczone będą na inne cele.

W czasie dyskusji przemawiali przeważnie posłowie nacjonalistyczni niemieccy malując w najczarniejszych barwach właściwe położenie wewnętrzne wolnego miasta, oraz przedstawiając groźbę wybuchu rewolucji bolszewickiej przez zniesienie straży celnej.

Dalej posłowie nacjonalistów niemieckich straszili niebezpieczeństwem, grożącym Gdańskowi rzekomo ze strony Polski, która przez wybuch w Gdańsku rozruchów i niemożności stłumienia ich własnymi siłami wolnego miasta na obowiązek interwenjować w Gdańsku.

Posłowie nacjonalistyczni niemieccy starali się także przy pomocy groźb wpłynąć na senatorów głównych i zmusić ich groźbami wyciągnięcia konsekwencji a w stosunku do nich do zmiany stanowiska i do oporu wobec reszty senatorów.

GDANSK A SOWIETY.

Gdańsk, 16,2 (AW) Znany gdański

U schyłku „Epoki“.

Warszawa, 16-2. (Tel. wł.) Jak się waz korespondent dowiaduje, dziennik „Epoka“ zostanie podobno w dniu 1 czerwca zwinięty. Przedstawiciel „Partji Pracy“ w tym dzienniku, prof. Makowski, ustąpił ze składu redakcji, a pozostali członkowie redakcji otrzymali wypowiedzenie. Fakty te są zewnętrzni objawami nieporozumień w łonie kierunku reprezentowanego przez „Epokę“.

NOWY KONSUL WŁOSKI.

Warszawa, 16,2 (Tel. wł.) P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej udzielił w dniu 14 lutego 1928 r. exequatur p. Fornuccie Lippi, konsulowi królestwa włoskiego na obszar województwa Śląskiego, Kieleckiego, Krakowskiego z siedzibą w Katowicach.

Z OLIMPIJADY ZIMOWEJ.

St. Moritz, 16,2 (PAT) Dziś w 6 dniu olimpiady kontynuowano zawody hokeju lodowego.

Belgia pokonała Francję 5:1, Szwajcjarę pokonała Niemcy 1:0. Szwajcjarę zakwalifikowano do finału.

St. Moritz, 16,2 (PAT) Przez cały dzień wczorajszy delegacje państw składały sobie wzajemne wizyty, wykorzystując czas wolny od konkurencji.

St. Moritz, 16,2 (PAT) Wobec pogorszenia się lodu musiano odwołać zawody hokejowe Kanada—Szwecja i odłożyć je do jutra.

Do jutra również odłożono zawody biegu narciarskiego na 18 km. i kilka jeszcze meczów hokejowych.

przemysłowiec drzewny senator Jewelowski nabył w Rosji sowieckiej 25 tysięcy metrów sześciennych sosny. W związku z tem, prasa gdańska podkreśla, że transakcja ta o-

twiera gdańsko-sowieckie stosunki handlowe.

NOWY KURS.

Gdańsk, 16,2 (AW) Wysoki komi-

Zaniepokojenie w Wiedniu i Pradze

Z POWODU WALORYZACJI CEŁ POLSKICH.

Wiedeń, 16-2. (AW.) „N. Fr. Presse“ twierdzi, że rozporządzenie w sprawie waloryzacji cel polskich wywarło pewne zaniepokojenie, gdyż obawiają się, iż przez to zmniejszy się znacznie wywóz niektórych artykułów do Polski.

Według mniemania kół gospodarczych następstwa tego rozporządzenia, niekorzystne dla produkcji austriackiej, będą po części złagodzone przez wprowadzenie zakazów dowozowych.

Z zadowoleniem przyjęto do wiadomości, iż rozporządzenie wejdzie w życie dopiero z dniem 14 marca rb.

Ekspozytury tutejsi spodziewają się, iż decydującym dla wyznaczenia wysokości cel będzie dzień przekroczenia granicy przez przesyłkę, a nie dzień ma-

nipulacji celnej.

Wiedeń, 16-2. (AW.) „Die Stunde“ donosi z Pragi, że rozporządzenie w sprawie waloryzacji cel polskich wywarło w tamtejszych kółach gospodarczych wielkie zdziwienie.

Jak słychać, rząd czechosłowacki zamierza zwrócić uwagę Rządu polskiego na niebezpieczeństwo, grożące dalszemu rozwojowi stosunków handlowych pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

Największe zaniepokojenie wywarła ta wiadomość w przemyśle włókienniczym.

Zastępcy tej gałęzi przemysłu uchwalili na odbytej w dniu wczorajszym konferencji zwrócić się do rządu czechosłowackiego z prośbą o interwencję.

Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych

OBEJMUJE OKOŁO CZTERY MILJONY OSÓB.

Londyn, 16,2 (AW) „Daily Mail“ donosi z Nowego Jorku, iż w Stanach Zjednoczonych panuje wielkie bezrobocie.

Według oficjalnej statystyki około 4 milionów osób nie może znaleźć

pracy.

Wiele tysięcy znajduje opiekę w domach dla ubogich i korzysta z bezpłatnych kuchni ludowych.

Podobny stan panował w Ameryce w roku 1916.

Wspólność interesów Litwy i Bolszewji.

OBA TE PAŃSTWA ASEKURUJĄ SIĘ WOBEC POLSKI.

Moskwa, 16,2 (PAT) Z okazji 10-iej rocznicy niepodległości Litwy tutejszy poseł litewski Baltruszajtis udzielił prasie wywiadu, w którym na wstępie wskazał na objawy rozwoju ekonomicznego i kulturalnego Litwy.

W sprawie wzajemnych stosunków litewsko-sowieckich poseł zaznaczył, że od czasu podpisania traktatu pokojowego stosunki te miały zawsze charakter przyjazny i były ściśle oparte na wzajemnych interesach.

Należy podkreślić — jako cechę zasadniczą dla tych stosunków przyjaznych, które w dalszym ciągu się

rozwijają — w pierwszej mierze nie-wzruszoną zasadę Z. S. R. R., wedle której niepodległość Litwy jest niezbędną dla równowagi politycznej Europy wschodniej, ponieważ niepodległość ta jest jednym z warunków trwałości pokoju i pragnie Z.S.R.R. aby widzieć naród litewski wolnym w jego granicach narodowych, które znalazło niejednokrotnie potwierdzenie w międzynarodowych aktach, dokonywanych przez związek sowiecki i odgrywało olbrzymią rolę w dziele konsolidacji niepodległości Litwy jako czynnika międzynarodowego.

Przesilenie polityczne w Rumunii

NA TLE ZAWIKŁAŃ W SYTUACJI WEWNĘTRZNEJ PAŃSTWA.

Bukareszt, 16-2. (AW.) Sytuacja wewnętrzna - partyjna w Rumunii pozostaje w najwyższym stopniu zawiąkną. Część opozycji, która zamierzała secesjonować z parlamentu, powróciła i wzięła udział w obradach. Jednakże wykluczenie pos. Wajdy spowodowało opozycjonistów do chwycenia się taktyki obstrukcyjnej. Jednocześnie opozycjoniści zamierzają wnieść szereg interpelacji pod adresem rządu, przyczem przy każdej z nich postawią votum nieufności.

Bukareszt, 16-2. (AW.) Ostatnio wytworzona sytuacja parlamentarna wywodziła poważnie na osłabienie pozycji obecnego rządu mimo, iż dotąd rozporządza on w parlamencie większością. Wczoraj wieczorem premier Bratianu oraz ministrowie Lupu i Argentiannu kon-

ferowali z regentami. W związku z tą konferencją premier Bratianu zwrócił się telegraficznie do ministra spraw zagranicznych Titulescu z prośbą, aby przerwał na pewien czas swoją podróż zagraniczną i powrócił do Bukaresztu. Już obecnie rozważana jest możliwość podania się do dymisji gabinetu.

Bukareszt, 16-2. (AW.) Nastrój przesileniowy w Rumunii staje się coraz bardziej wyraźny. Królowa wdowa konferowała z posłem Maniu, który wypowiada się przeciwko pozostaniu u steru władzy obecnego gabinetu. W kółach politycznych wysuwana jest koncepcja utworzenia gabinetu pod przewodnictwem prof. Jorgi, oraz z udziałem gen. Averescu, obecnego ministra Titulescu, ks. Stirbeja i gen. Pressanny

sarz von Hammel zawiadomił sekretarjat Ligi Narodów, iż zaproponowane przez Radę Ligi Narodów w dniu ub. r. bezpośrednie rokowania w sprawie Westerplatte oraz postojów polskich okrętów wojennych w porcie gdańskim zostały między Polską a Gdańskiem rozpoczęte.

W związku z tem przypuszcza się, że sprawy te nie wejdą na porządek dzienny marcowego posiedzenia Rady Ligi Narodów. Prasa gdańska podkreśla, iż rokowania te są zapoczątkowaniem nowego kursu politycznego obecnego senatu.

Podróż inspekcyjna

MINISTRA NIEZABYTOWSKIEGO.

Warszawa, 16,2 (PAT) Dziś rano p. minister rolnictwa Karol Niezabytowski wyjechał w towarzystwie dyrektora departamentu Miklaszewskiego w Radomskie, celem dokonania inspekcji szeregów nadleśnictw i tartaków państwowych.

Do Warszawy powróci p. minister dnia 17 b. m. w godzinach popołudniowych i będzie obecny na posiedzeniu Rady ministrów.

WYBORY DO IZB HANDLOWYCH.

Warszawa, 16-2. (Tel. wł.) Wybory do Izby handlowych odbędą się po wyborach do Sejmu i Senatu. W chwili obecnej opracowywane są statuty dla poszczególnych izb.

9 LIST W ŁODZI

Łódź, 16,2 (PAT) O północy okręgowa komisja wyborcza powzięła decyzję w sprawie unieważnienia listy Nr. 13 (komunistyczna) i listy P. P. S. lewicy ze względów formalnych.

Wobec tego o kandydatury ubiegali się będzie tylko 9 list

ZASILEK DLA EMERYTÓW.

Warszawa, 16-2. (Tel. wł.) Niewyplacena w dniu 25 stycznia 1 rata zasiłku dla emerytów państwowych, zostanie wypłacona 1 marca wraz z drugą ratą. Odpowiednie zarządzenia zostały już wydane.

STRAJK KIN WE LWOWIE.

Lwów, 16-2. (AW.) Związek teatrów świetlnych powziął uchwałę zamknięcia wszystkich przedsiębiorstw kinowych na terenie Lwowa z dniem 16 bm. Decyzja ta wywołana jest nieuwzględnieniem przez komisarza Rządu Strzeleckiego prośby związku kino-teatrów o zniesienie podatku kinowego. Jednocześnie związek teatrów świetlnych zwrócił się do wojewody lwowskiego z prośbą o interwencję w tej sprawie.

B. poseł Barlicki PRZED SADEM.

Warszawa, 16,2 (AW) W dniu jutrzejszym w Grudziądzu odbędzie się rozprawa sądowna przeciwko przesowski centralnego Komitetu wykonawczego P. P. S. Barlickiemu o mowę wygłoszoną w Grudziądzu we wrześniu 1927 roku.

Akt oskarżenia zarzuca posłowi Barlickiemu, iż w mowie swjej dopuścił się obrazy ministrów Barda, Niezabytowskiego, Staniewicza i Składkowskiego.

Posła Barlickiego broni poseł Liberman. Zarówno oskarżony jak i obrońca wyjeżdżają dziś wieczorem do Grudziądz.

PRZEGLĄD PRASY

Naprawa konstytucji.

Aktualne to zagadnienie omawia prof. Roman Rybarski na łamach „Kurjera Poznańskiego”, pisząc:

Konstytucja powinna przedewszystkiem dać rękojmię praworządności ustroju i porządku społecznego. Winna zabezpieczyć jego podstawy zarówno przed dowolnością władzy wykonawczej, jak przed ustawodawczą swawolą. Należy w niej zamieścić wyraźną gwarancję, że żadna ustawa nie może działać wstecz, to znaczy, dać wyraz tej podstawowej zasadzie prawnej, którą uznaje każde państwo cywilizowane, która tkwi głęboko w poczuciu prawnym społeczeństwa. Następnie, należy zagwarantować, że państwo jest tak samo, jak każdy obywatel, odpowiedzialne za szkody, wyrządzone przez jego organy, że można pretensyj, w stosunku do państwa, dochodzić skutecznie przed niezależnymi sądami. Wreszcie, należy usunąć wszelkie „wątpliwości konstytucyjne”, wywołujące konflikty między naczelnymi organami państwa, do tego potrzebny jest Trybunał konstytucyjny, któryby te spory rozstrzygał, a zarazem orzekał o zgodności ustaw z Konstytucją...

Następnie prof. Rybarski omawia zagadnienie wzajemnego stosunku Rządu i parlamentu, oraz problem uzdrowienia parlamentu:

Pragniemy silnego rządu w Polsce, ale siła Rządu nie może płynąć z poniżenia władzy ustawodawczej. Rząd tylko wtedy będzie naprawdę silny, gdy parlament będzie zdolny do życia. Zadaniem Rządu jest kierować polityką i administracją państwową. Zadaniem parlamentu jest wykonywać kontrolę nad Rządem. Wszelka władza bez kontroli, bez wyraźnej odpowiedzialności za swoje czyny, musi zejść na manowce. Jeżeli się narzeka na „partyjniactwo”, to trzeba zwążyć, że najgorszą formą partyjniactwa są Rządy grupy, której nikt nie kontroluje. Należy zabezpieczyć Rząd przed nagłymi jego zmianami, przed przesileniami, które wywołuje przypadek, ale równocześnie jest rzeczą konieczną, by parlament był zdolny do życia.

Rozczarowanie ludności do parlamentu w znacznym stopniu pochodziło stąd, że uchwałal on ustawy niedojrzałe, że decyzje jego były zbyt pośpieszne, a nie zawsze były dziełem dojrzałej rozważki. Przyczyna tego jest jasna. Na papierze mamy w Polsce system dwuizbowy — w rzeczywistości prawa Senatu są tak małe, że niemal że nie wchodzi w rachubę. I jeżeli chcemy nasz parlament uzdrowić, musimy zrównać w prawach Sejm z Senatem i w ten sposób naprawić wielki błąd, który, dzięki głosom lewicy i stronnictw, pozostających pod jej wpływem, popełniono przy uchwalaniu Konstytucji w roku 1921.

Wskazówki wyborcze.

„Robotnik” zamieszcza instrukcje dla starostów, przesłane mu z pewnego województwa i przytacza ich tekst, z którego niektóre ustępy podajemy dosłownie:

Agitacja: W sprawie agitacji. (Sąd Najwyższy z 20.9.1919 L. 31-19). Przepis zabraniający w dniu wyborów agitacji w promieniu 100 m. od budynku wyborczego jest przepisem porządkowym i ma na celu zapobieżenie zaognieniu partyjnemu i bójkom, przekroczenie tego przepisu nie może jednak spowodować niemożności wyborów, zwłaszcza, gdy nie określono, czy i jaki skutek przekroczenie to wywarło na wynik wyborów.

Podawanie głosu: Sąd Najwyższy z 31.5.1919 L. 18-19 stwierdza, że lubo wręczenie koperty z kartą wyborczą przewodniczącemu komisji nie jest bezpośrednio, ale za pośrednictwem osób stojących bliżej stołu, niezgodne jest z ordynacją wyborczą, jednak, gdy protestujący nie wskazuje, iżby z takiego podawania głosów korzystano dla ich zamiany — uchybienie to nie może spowodować nieważności głosowania.

Otwieranie pakietów: Wreszcie w związku z zarzutami na działalność przewodniczącego okręgowej komisji

wyborczej przy ustalaniu ostatecznych wyników głosowania podał Sąd Najwyższy w wyroku z 10.5.1919, że „otwieranie przesłanych przez obwodowe komisje pakietów i sprawozdań należy do czynności przedwstępnych,

które mogą być dokonane przez przewodniczącego, nie czekając na zebranie komisji. I ordynacja wyborcza nie zawiera przepisu, by te czynności miały być wykonane na posiedzeniu komisji”.

Bezskuteczne rokowania polsko-litewskie

W SPRAWIE WYMIANY WIĘZNIÓW KRYMINALNYCH.

Włno, 16-2. (AW.) Prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy władzami administracyjnymi pogranicza polskimi i litewskimi rokowania w sprawie wymiany więźniów kryminalnych nie dały żadnych rezultatów wobec stanowiska władz litewskich.

Mimo przedłożenia władz polskich konkretnie proponujących wymianę, władze litewskie zareagowały na te propozycje

wywiezieniem w głąb Kowieńszczyzny kryminalistów, którzy mieli być wymienieni, a dotąd pozostawali w więzieniach powiatów, graniczących z Polską.

M. in. wywieziony został w głąb Litwy bandyta Mackiewicz, który przed rokiem po wymordowaniu rodziny Agintowiczów pod Mejszagolą zbiegł na Litwę.

Kryzys gabinetowy w Jugosławii.

SPÓR O STANOWISKO MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Białogród, 16-2. (AW.) Przewlekłe przesilenie gabinetowe dotąd nie weszło w stadium rozstrzygających posunięć. Wczoraj obradował klub parlamentarny demokratów, na którym Dawidowicz referował wyniki swoich rozmów z b. premierem Wukicewiczem w sprawie stworzenia gabinetu koalicyjnego. M. in. Dawidowicz oświadczył, iż radykali nie zgadzają się na przyznanie demokratom portfeli ministra spraw wewnętrznych.

Białogród, 16-2. (AW.) Pertraktacje pomiędzy radykalami a demokratami w sprawie kompromisu, umożliwiającego stworzenie większości parlamentarnej, prowadzone są w dalszym ciągu. Rozważane są propozycje kompromisowe, w tym sensie, aby portfel ministra spraw wewnętrznych dotąd sporny oddany został przywódcy słoweńskiej partii ludowej — Korosocowi, natomiast podsekretarzami stanu M.S. wewn. zostaliby: jeden radykał i jeden demokrat.

Ciężkie warunki pożyczki

O KTÓRĄ STARAJĄ SIĘ SOWIETY W JAPONII.

Moskwa, 16-2. (AW.) Rokowania pomiędzy rządem sowieckim a Japonią o udzielenie Sowiecom nowych kredytów w wysokości 150 milionów jen trwają w dalszym ciągu.

Rząd japoński skłonny jest w zasadzie do udzielenia kredytu w powyższej wysokości dla rządu sowieckiego, stawia jednak szereg warunków bardzo ciężkich. W rokowaniach, prowadzonych z sowieckim przedstawicielem politycznym Trojanowskim, rząd japoński domaga się udzielenia mu ogromnych tereńskich koncesyjnych w północnej części

Sachalinu i w kraju Przyamurskim.

Pozatem wysunięto zostało w rokowaniach żądanie zgody na akredytowanie w Moskwie przedstawicielstwa handlowego na prawach sowieckich przedstawicielstw handlowych w innych państwach.

Przedstawicielstwo to skupiałoby w ten sposób w swoich rękach pośrednictwo we wszystkich transakcjach handlowych; pozatem przedstawiciele japońscy domagają się znacznych koncesyj w lasach różnych okolic Syberji wschodniej i środkowej.

O likwidację sporu

W BIELSKIM PRZEMYSŁE.

Warszawa, 16.2 (AW) Ostatnio bawiła w Warszawie delegacja złożona z pracodawców i pracowników z Bielska, którzy poinformowali Ministerstwo pracy i opieki społecznej o sytuacji i warunkach pracy w przemyśle włókienniczym w Bielsku w związku z twierdzą zarobków.

Ministerstwo wyznaczyło arbitraż do zlikwidowania zatargów w osobie naczelnika wydziału umów zbiorowych p. Ulanowskiego.

Jak wiadomo, w przemyśle włókienniczym pracownicy domagają się 15 proc. podwyżki, zaś w przemyśle metalowym 17 proc.

MORD POLITYCZNY W JUGOSŁAWII.

Białogród, 16.2 (AW) W Skoplje zamordowany został w dniu wczorajszym aptekarz. Policji udało się ująć sprawców morderstwa.

Dotychczas jeszcze nie wiadomo, czy w danym wypadku, morderstwo zostało popełnione z pobudek politycznych, czy też w celach rabunkowych.

DZUMA W BRAZYLII.

Rio de Janeiro, 16-2. (AW.) Stwierdzono tu kilka wypadków zaślabnień na dzumę. Władze sanitarne przedsięwzięły szereg energicznych środków, zmierzających do przeszkodzenia wytworzenia się ognisk dzumy.

KATASTROFALNE ZDERZENIE.

Berlin, 16.2 (PAT) Wczoraj wieczorem na Friedrichstrasse, autobus zderzył się z wozem tramwajowym, przyczem 21 pasażerów odniosło rany od odłamków szkła

Kongres panamerykański

O ZAGADNIENIACH KOMUNIKACYJNYCH.

Hawanna, 16.2 (PAT) Kongres panamerykański na posiedzeniu plenarnym uchwalił w całości sprawozdanie komitetu dla spraw komunikacji, obejmujące m. in. sprawę ulepszeń komunikacji handlowej, oraz konferencję lotniczą, która na propozycję prezydenta Coolidge'a odbyła się w Waszyngtonie w grudniu ub. r.

Ponadto kongres przyjął zalecenia, dotyczące budowy wielkich szos auto mobilowych, mających łączyć kraje amerykańskie i środków komunikacji za pomocą elektryczności, komunikacji powietrzno-wewnętrznej w Ameryce, usunięcia formalności portowych w sprawie transportów międzynarodowych i t. d.

DYMISJA SMIRNOWA.

Berlin, 16.2 (PAT) „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że komisarz ludowy rolnictwa Smirnow podał się do dymisji.

Dziennik twierdzi, że dymisja ta jest zapowiedzią doniosłych decyzji, jakie rząd sowiecki ma powziąć w związku z trudnościami, na które napotyka zbiórka zboża i wogóle realizacja całego planu gospodarczego związku Sowieców.

Echa śląskie.

Rozłam wśród monarchistów.

Wśród monarchistów na Śląsku nastąpił rozłam i większość członków na kilku zebraniach wypowiedziała się za wycofaniem listy monarchistów z powodu braku jakiegokolwiek szans. Na zebraniach tych podnoszono, że listy monarchistów nie mają żadnych widoków przy obecnych wyborach w żadnym okręgu, a m. in. w Zagłębiu Dąbrowskiem

Wiadomości ze stolicy.

KONGRES KUPIECTWA POLSKIEGO. Dnia 19 lutego odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd kupiectwa, pierwszy od czasu niepodległego bytu państwowego. Obrady będą się odbywały w sali stowarzyszenia handlowców. Zjazd obudził wielkie zainteresowanie ze względu na program obrad. W szczególności ma być uwzględniona sprawa wyborów do izb przemysłowo-handlowych i sprawa podatków.

ZJAZD PRZEDSIĘBIORSTW ŻEGLUGOWYCH. W dniu 18 i 19 b. m. odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólny zjazd towarzystw i przedsiębiorstw żeglugowych. Został on zwołany w celu utworzenia organizacji, która by stanęła na straży rozwoju żeglugi, dążyła do uszlachetnienia rzek, celowej gospodarki wodnej, określenia norm prawnych w zakresie żeglugi śródlądowej i ustalenia nieistniejących dotychczas przepisów żeglugowych i t. d.

16 LIST W WARSZAWIE. Okręgowa Komisja Wyborcza na m. Warszawę zatwierdziła 16 list. Unieważnione zostały dwie listy kandydatów do Sejmu: Monarchistycznej organizacji wszechstanowej oraz Komitetu wyborczego bezpartyjnych katolików. Lista więc nr. 13 (komunistyczna), nosząca oficjalną nazwę „Jedność Robotniczo-Chłopska”, została zatwierdzona.

MANIFESTACJA MŁODZIEŻY NARODOWEJ. Po onegdajszym wiecu K. W. K. N. liczne grupy młodzieży akademickiej i rzemieślniczej wyruszyły ulicami Warszawy, wnosząc okrzyki na rzecz listy nr. 24. Publiczność polska nie szczędziła objawów sympatii pod adresem patriotycznej młodzieży. Przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskiej, policja konna i związiona samochodem — widocznie w obawie, aby manifestacja nie przybrała szerszych rozmiarów — przystąpiła do rozpraszania młodzieży.

NOWY PROCES WOJNICZA. Redaktorowi „Głosu Prawdy” Wojniczowi wręczono akt oskarżenia w sprawie ogłoszonego w „Głosie Prawdy” z października roku 1926 listu urzędniaka poselstwa polskiego w Wiedniu, Romera, w którym p. Romer twierdzi, iż b. aspirant policji kryminalnej Daniel Bachrach stoi na czele bandy fałszerzy banknotów. R. Wojniczek bronić mają mecenas Franciszek Paschalski i Mieczysław Rudziński.

ŚMIERĆ B. RABINA W HABICIE ZAKONNIKA. W klasztorze benedyktyński pod Warszawą zmarł przeżywszy lat 67 zakonnik Hilary. Zmarły był synem rabina w małym miasteczku w Chorwacji i rodowe nazwisko jego było Rosenfeld. Ukończył on szkołę rabinową w Budapeszcie i zajmował potem stanowisko rabina w Ingolstadt (Bawaria). Tam był rabin Rosenfeld zawarł znajomość z pewnym księdzem katolickim i pod jego wpływem wyrzucił się, przyjmując katolicyzm. Chrzciz ten wywołał swego czasu wielką sensację. Po przyjęciu chrztu Rosenfeld otrzymał imię Hilariusza i wstąpił do zakonu Benedyktynów w Bawarii. Następnie O. Hilariusz rozwijał rozległą działalność misjonarską w Południowej Afryce. Za swoje wielkie zasługi położone na polu misjonarskim O. Hilariusz został powołany do Rzymu, gdzie otrzymał tytuł opata. Po wojnie opat Hilariusz przyjechał do Polski, gdzie objął kierownictwo nowoorganizowanych kongregacji benedyktyńskich.

KELNEROM NIE WOLNO CHODZIĆ W PERUKACH. Pewna wykwintna restauracja w Warszawie chcą utrzymać całkowicie styl XVIII stulecia zwróciła się do władz sanitarnych zapytaniem, czy władze te nie będą miały nie przeciw temu aby kelnerzy podawali gościom w kolorowych frakach, krótkich jedwabnych spodenkach i białych perukach na głowach. Władze zgłosiły obojętność w stosunku do ubrania, natomiast przeciwne są stanowczo perukom. Jest rzeczą pewną, że część włosia z peruki znalazłaby się w zupie, jarzynie, i t. d.

Z całej Polski.

EKSCESY KOMUNISTYCZNE W SZKOLE.

W Strzyżowie nad Wisłokiem aresztowano Wcisłę Jana, kandydata adwokackiego, u którego znaleziono bardzo obfita literatura komunistyczna, między innymi pisma odręczne Trockiego. W związku z tem aresztowano w Rzeszowie szereg znanych działaczy komunistycznych jak Szymona Hirscha, Dawida Iruma, Dawida Grünspana i Józefa Litwina z lewicy P. P. S. W związku z aresztowaniem Wcisły, w gimnazjum męskim w Strzyżowie wybuchł charakterystyczny polityczny bunt. Oto w niektórych klasach tego gimnazjum uczniowie urządzili burzliwą awanturę, zde molowali sale wykładowe, wybili szyby, zniszczyli piecę itd., przyczem wznosili okrzyki: „Niech żyje komunizm! Gimnazjum zostało zamknięte a wdrożone śledztwo ustaliło kto ponosi winę balamucenia młodocianych umysłów.

MEGAFONY NA USŁUGACH „B. B.”

Z Łodzi donoszą: Najczynnniejszą akcją wyborczą prowadzi „bezpартyjny blok” który wystawił przy ul. Piotrkowskiej nr. 74 trzy megafony przez które codziennie od godz. 3 popoł. do 12 w nocy wygłaszane są przemówienia agitacyjne. Poza tem nadawane są przez megafony piosenki kabaretowe, celem werbowania słuchaczy. Usta wione na najruchliwszej ulicy ściągają tłumy publiczności i zatrzymują ruch.

W OCZACH MATKI POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

W domu przy ul. Wóleckiej 6 we Lwowie rozegrała się onegdaj popoł. wstrząsająca tragedia samobójcza. Za mieszkały tam przy rodzicach uczeń 6-jej klasy gimnazjum, Tadeusz Sawczyn, syn inkasenta miejskiej kolei elektrycznej, wystrzelał z floberty w głowę pozbawił się życia w oczach matki. W portfelu samobójcy znalazło no list, w którym zawiadamia, że kończy śmiercią samobójczą z własnej woli. List kończył się słowami: „Powód samobójstwa mojego nie musi być nikomu znany”. Dochodzenie policyjne wykazało, że denat zaniedbywał się w ostatnim czasie w nauce i żył wskutek tego w obawie, że rodzice przestaną go posyłać do szkoły.

STRASZNY WYPADEK W HUCIE.

Huta „Częstochowa” w Rakowie była widownią strasznej sceny. Mianowicie nastąpił tam wybuch płynnej stali w stalowni przy odlewaniu podstawy do podtrzymywania walców. Forma, obejmująca 12.000 kg. płynnej stali, pękła i wielka ilość płynu wylała się na wilgotną ziemię. Skutki tego zetknięcia były straszne, najbliższą znajdującą się osobę znalazły się formalnie pod deszczem ogniowym. W następstwie katastrofy 14 osób zostało ciężko rannych wśród nich dwaj inżynierowie.

NOWE NAPADY WILKÓW.

W okolicach Stryja pojawiło się znów stado wilków. Ludność przerażona śmiałością napadów, kryje się w chatkach i barykaduje wejście do obór. Wilki przyszyły z północy i posuwają się w kierunku granicy czesko-słowackiej.

GOŁĘBIE...

POWODEM SAMOBÓJSTWA.

W Matysówce pod Rzeszowem powiesił się onegdaj Ignacy Wysiada, któremu matka zakazała hodować gołębie. Młodociany desperat wyrzwał swoje gołębie, a następnie dokonał samobójstwa.

STRASZNA ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.

Dnia 13 bm. wieczór Antoni Kubiec, lat 58 i Wincenty Kowalczyk, lat 36, zamieszkali w Radomsku, szli torem kolejowym w stronę Bobrow. Na widok nadjeżdżającego pociągu towarowego, przeszli z jednego toru na drugi. Tymczasem z tyłu pędził kurjer osobowy, którego nie słyszeli z powo-

du turkotu wagonów pociągu towarowego. Kurjer najechał całym pędem na idących masakrując ich na miejscu. Zniekształcone zwłoki po oględzinach

lekarско-policijnych zabrala rodzina. Kubiec osierocił żonę i czworo dzieci, Kowalczyk żonę i sześcioro dzieci.

„A grojse awanture” w Kozienicach

SKUTKI CIEMNOTY MAS ŻYDOWSKICH.

Miasteczko Kozienice było niedawno terenem poważnej awantury, wwołanej występami amatorskiej trupy aktorów żydowskich.

Grano sztukę popularnego pisarza żydowskiego, Szaloma Asza p. t. „Bóg zemsty”.

Artyści i artystki pochodzili przeważnie z domów chasydzkich.

W jednej ze scen, jak to wynikało z toku akcji, artyści rzucili na ziemię rodąły Tory.

Oczywiście rychło dowiedziało się całe miasteczko o tej scenie, a chasydzi byli silnie wzburzeni.

O odbyło się wielkie zgromadzenie, w którym wzięli udział rabini żydowscy i asesorzy rabinacy, na którym uchwalono ogłosić post dla całego miasteczka oraz rzucić kłatwę na „artyistów”.

Wobec protestu nielicznej zresztą inteligencji żydowskiej w Kozienicach, rabin wezwał do siebie kierownika koła dramatycznego, p. Falka, z którym odbył dłuższą konferencję i po szczegółowym zbadaniu sprawy przekonał się, że w teatrze nie używa no rodąłów Tory, lecz odpowiednich rekwyzytów teatralnych.

Dopiero wówczas zwołano ponownie zgromadzenie, na którym odwołano „klatwę”.

Sprawa nie zakończyła się atoli na tem. Córka pewnego chasyda grała w tej sztuce rolę prostytutki, która, zjawia się na scenie w niebardzo skromnych sukniach. Fakt ten wzburzył mocno chasydów, którzy zażądali, by ukarano ojca „artystki”, ponieważ nie reaguje na „niemoralność” swojej córki.

Zwołano znowu zgromadzenie, na którym uchwalono ukarać niewinnego ojca, w ten sposób, że skoro przybędzie w piątek do synagogi, należy go publicznie wydalic.

Nikt atoli nie chciał się podjąć tej roli.

Rozpoczęto więc losowanie, a asesor Müntzberg wyciągnął los i spełnił świetnie swoją rolę.

Obrażony chasyd wyrzucił z domu swoją córkę, która po dzień dzisiejszy tuła się po okolicy Kozienic, nie mając więcej dostępu do domu rodzi cielskiego.

Istnieje obawa, że z rozpaczony popełni samobójstwo.

Kto jest - ideałem męża?

PLEBISCYT ORZEKL, ŻE NAJBARDZIEJ POCIĄGAJĄCE KOBIECĘ ZAWODY MĘSKIE SĄ: POGROMCY DZIKICH BESTYJ(!), WYNALAZCY I DZIENNIKARZE.

Pismo francuskie pt.: „Kobieta dzisiejsza” ogłosiło ankietę na temat:

— W jakim zawodzie powinien pracować mężczyzna, aby się najlepiej podobać kobietom?

Odpowiedzi przyszło około 10 tysięcy i świadczą one jak bardzo zmieniło się usposobienie kobiet od czasu, gdy „cichy kątek i niezamącone szczęście domowe” były ideałem panięskim.

Dzisiejsze kobiety chcą zgłębić czego innego i najbardziej podobają się im zawody wymagające wielkiego napięcia nerwów i siły zarówno intelektu ałej jak i fizycznej.

Najbardziej pożądanymi zawodami dla współczesnych kobiet są: 1) pogromca dzikich zwierząt, 2) wynalazca, 3) dziennikarz. 3862 panie zdecydowały się posłużyć męczyźnie, wykonującą jedno z tych trzech za-

jęć.

Bankierzy, fabrykanci, bogaci kupcy, znaleźli około trzech tysięcy wiel bicielek.

Aktorzy i sławni pisarze osiągnęli trzecie miejsce w głosowaniu 10.000 Francuzek. Najmniejszą popularnością cieszą się politycy i lekarze.

„Polityk — pisze jedna z dam — jest złym mężem, bo gdy znajduje się u władzy nie ma czasu na zajmowanie się swą żoną, gdy zaś stracił władzę, staje się przygnębiony, sarkastyczny i ze wszystkiego niezadowolony, nawet z pocałunków.

Lekarz zaś bierze zaraz za puls i mówi:

— Kaprysy, moja najdroższa, nie ci nie brakuje, nie pojedziemy na Rivierę — lub gdy bawię się i szaleję w najlepsze, zabiera mnie z balu, bo niewysypianie się szkodzi zdrowiu.

Kobieta jest bezcenna!

W TURKIESTANIE JEDNAK MOŻNA JĄ NABYC NA WAGĘ.

Biała rasa są to ludzie na ogół ryccerzy, i dlatego utarli się u nas i przyjęły się takie frazesy, jak to, że kobieta jest bezcenna, że my rządźm światem a nami kobiety itd. W teorii bardzo to pięknie się słyszy, choć w praktyce rzecz ta ma się grubo inaczej, i pan stworzenia uzurpuje sobie wszystkie swobody i przywileje, a kobietę radby w swojej pokorna nie wolicie zamienić.

Tej hipokryzji, jaka cechuje ludy cywilizowane, niema u dzikich plemion. Cenią i oni kobiety, ale po swojem. Wartość jej wyrażają nie we frazesach, tylko w towarze. Naturalnie cena kobiety bywa u nich bardzo rozmaita. Istnieją barbarzyńskie zakątki, gdzie kobietę dosłownie za psie pieniądze kupić można, bo równo wartość jej stanowi czujny pies. Jeszcze niższy kurs na kobiety mają murzyni w Ugandzie. Młodą i ładną żonę nabywa się tam za kilka patronów karabinowych lub paczkę gwoździ. Jeden z misjonarzy podsłuchał taką rozmowę tubylców:

— Co dajesz za moją żonę?

— Nic.

— Zrobione!

Kafer mianowicie był rad, że mu w ogóle żonę zdjęto z karku.

Bokotudzi mają na kobietę ustalo-

ny miernik. Jest nim owca. Idzie taki czarny patron do ojca kilku córek, wybiera sobie najpiękniejszą na żonę, a teściowi zostawia w zamian za to owce.

Najlepszą i bodaj czy nie najsprawiedliwszą metodą w handlu z żonami posługują się Uzbekowie w Turkestanie. Ci kupują żony na wagę. Ale — uchowaj Boże — nie na wagę złota lub choćby tylko srebra. To by łaby, według ich pojęć, zawrotna cena. Nabywa się tam kobietę na wagę — wiktuałów. Sadza się dziewczynę na jedną szalę, a chcąc ją nabyć przyszły małżonek na drugą szalę kładzie ser, masło, jaja, ryby, banany, kołaczki, miód, słoninę, mrówcze jaja i tym podobne specjalja. A kładzie tak długo i tyle, aż się szale nie zrównoważą.

Oburza was taki proceder, piękne czytelniczki, nieprawdaż? A jednak ma on swoje praktyczne i dobre strony, i Uzbekowianki nie chcą słyszeć o zaniechaniu takiego właśnie handlu zamiennego na wagę. Powód bardzo prosty: ojciec nie pozwala tam córce pracować, karmi ją i tuczy jak gęś, bo im więcej utyje, tem staje się dla niego cenniejszą, tem lepiej ją sprzeda!

Zatory lodowe.

WISŁA I DOPŁYWY WYSTĘPUJĄ Z BRZEGÓW.

Skutkiem odwilży i gwałtownego ruszenia lodów, zarówno na Wiśle jak i na dopływach, potworzyły się niebezpieczne zatory lodowe, które, tamując swobodny odpływ wód, powodują występowanie rzek z brzegów. Pod Zawichostem stoi zator długości 2 klm., pod Annopolem u mostu zatrzy mał się zator lodowy, pod Koptami groźny zator lodowy na przestrzeni 6 klm., pod Obórkami zator, pod Warszawą Wisła czysta, od Warszawy do Modlina zatory pod Młocinami i Suchocinem, pod Ciechocinkiem lodowa macze zaprzęstały pracy i powróciły do Gdańska, pod Płockiem zator pomiędzy mostu, łód płynie jednym przesłem, pod Dobrykowem dwa zatory. W miejscowości Podole, pomiędzy ujściem Pilicy a Górą Kalwarją, zagrożony jest na Wiśle wał i w obecnej chwili doraznie się go zabezpiecza, no zatem w miejscowości Kopyty (20 klm powyżej Warszawy) zator stoi, Wisła przeszła prawym brzegiem, zalewając dolinę Karczewską do ujścia Świdra, na lewym brzegu woda dosięga szczytu wału głównego, w Czerwińsku zator na Wiśle, woda wystąpiła z brzegów i poszła na śladow. Ujście Pilicy zabite lodami. rzeka rozdwoiła się i idzie w kierunku Mniszewa, a druga na Pólko. Szosa na dług. 50 metrów zalana wodą.

Więści z Rosji.

KRWAWY ŻNIWO CZEREZYWCZAJKI.

Czerezwyczajka ogłosiła z okazji 10 rocznicy swego istnienia statystykę działalności, z której wynika, że „Czeka” od grudnia 1917 roku do września 1921 roku rozstrzelała 1.766.118 osób, w czem 6.775 nauczycieli, 8.800 lekarzy, 555.250 inteligentów, 1.245 duchownych, 260.000 żołnierzy, 192.350 robotników i 815.100 chłopów. Do ilości tych egzekucyj „urzędowych” należy dodać jeszcze wielką liczbę osób unicestwionych, według wyrażenia samej „czeki”, bez ogłaszania wyroku, a tym sposobem dochodzi się do olbrzymiej cyfry wymordowanych ofiar „czeki” 5 milionów osób. Oto krwawy żniwo dziesięciolecia „czeki” sowieckiej.

STRASZNE NIESZCZĘŚCIE W KOPALNI.

W Zagłębiu donieckim, w Stalmo miało miejsce wielkie nieszczęście. W pewnej kopalni, należącej do niemieckiej firmy Thyssen, miano otworzyć skrzynię z patronami dynamitowemi. Pewien robotnik otwierając skrzynię uderzył w nią silnie młotem. Znajdujący się w pobliżu inżynier zwrócił mu uwagę na jego nieostrożne postępowanie, pouczając go zarazem o niebezpieczeństwie, na jakie się w ten sposób naraża. Jednakowoż robotnik nie usłuchał ostrzeżeń inżyniera, przy następnym uderzeniu dynamit eksplodował, niszcząc całą część kopalni, przyczem naturalnie został zabity nie tylko otwierający skrzynię robotnik, ale i inżynier i 9 znajdujących się w pobliżu robotników. Ośmiu robotników zostało ciężko rannych. Kilku znajdujących się w pobliżu robotników, tylko cudem uszło śmierci.

250 WOLNYCH POSAD LEKARSKICH NA SYBERJI.

Według ostatnich danych jest obecnie w służbie państwowej na Syberji 1.200 lekarzy. Przeciętnie wypada jeden lekarz na 6.600 osób. Na całej Syberji jest obecnie wolnych 250 rządowych posad dla lekarzy.

39.000 NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW.

Jak donosi inspektorat dla ochrony pracy, liczba nieszczęśliwych wypadków w fabrykach w Leningradzie osiągnęła w r. 1927 niezwykły poziom, bo aż 39.000. W porównaniu z rokiem 1926 wzrosła liczba wypadków o 10 tysięcy. Taką ilość wypadków tłoma czy się tem, że maszyny a głównie kołty są bardzo silnie spotrzebowane, także tem, że robotnicy mają bardzo niskie kwalifikacje. Jak długo nie zostaną usunięte te przyczyny nieszczęśliwych wypadków, tak długo nie można liczyć na zwiększenie bezpieczeństwa robotników.

